

Wioślarstwo // Mistrzostwa Europy w Poznaniu //

Trzy medale na poznańskiej Malcie. Fularczyk i Madaj znów w blasku złota

Wioślarstwo

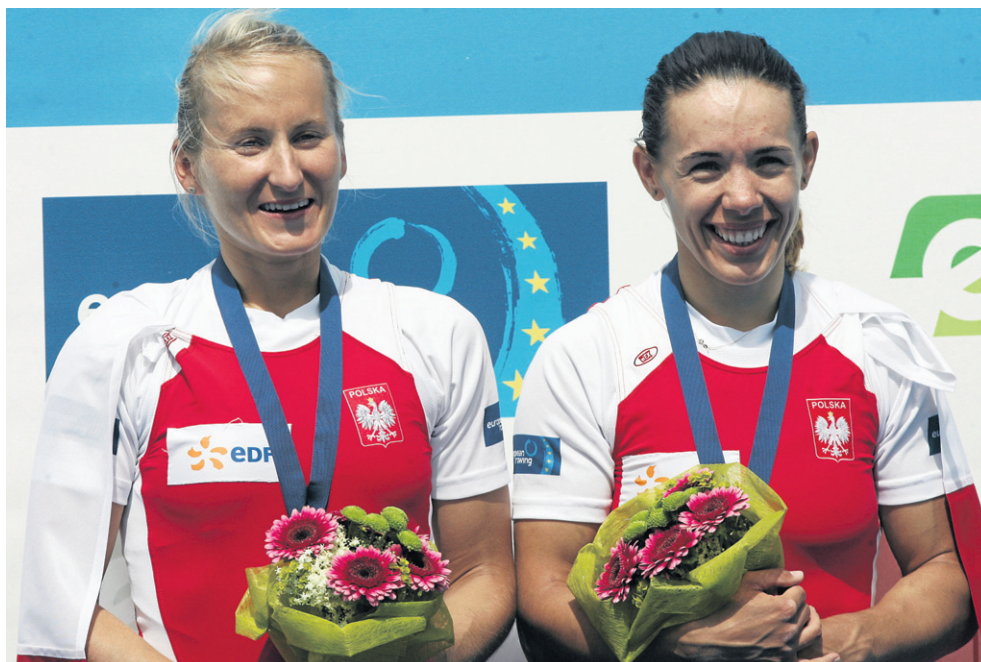
W niedzielę rozegrano finały 75. mistrzostw Europy. Złoty medal wywalczyły Magdalena Fularczyk-Kozłowska i poznanianka Natalia Madaj

Karol Maćkowiak
k.mackowiak@glos.com

Podczas Mistrzostw Europy w wioślarstwie rozgrywanych na poznańskim torze regatowym Malta reprezentacja Polski zdobyła trzy medale. Nie zawiodła dwójka podwójna pań, która w pięknym stylu zdobyła złoto.

Finałowe zmagania naszej reprezentacji rozpoczęli bracia Patryk i Bartosz Pszczółkowski, którzy płynący w dwójce wagi lekkiej bez sternika zajęli w finale A ostatnie, szóste miejsce. Do zwycięzców stracili wiele, bo aż o 15 sekund okazali się gorsi od reprezentantów Wielkiej Brytanii. Trudno jednak powiedzieć, że Polacy zawiedli, gdyż dla nich sporym osiągnięciem był już sam awans do finału.

Kolejny finał przyniósł nam więcej radości. Czwórka podwójna pań w składzie Agnieszka Kobus, Joanna Leszczyńska, Maria Springwald i Monika Ciaciuch zdobyła brązowy medal, choć



► Poznanianka Natalia Madaj (z lewej) i Magdalena Fularczyk-Kozłowska zdobyły w Poznaniu złoto

przez większość dystansu nasze reprezentantki prowadziły, jednak na ostatnich 500 metrach dały się wyprzedzić Niemkom i nieco niespodziewanie - Holenderkom. Polki po wyjściu z łódki powtarzały, że płynęły wa bank. Plan był taki, by jak najmocniej zacząć i później próbować utrzymać przewagę. Nie wszystko się jednak udało.

- Po cichu liczyliśmy, że uda się być nieco wyżej, dałyśmy z siebie wszystko i do 1000. metra prowadziłyśmy - mówiła po wyścigu Agnieszka Kobus. Niewiele brakowało, a Polki w ogóle straciłyby medal. - Dzięki Bogu tor nie był dłuższy - dodała z kolei Joanna Leszczyńska. Brąz to powtórzenie sukcesu sprzed roku.

Dobrze spisała się też kobieca dwójka podwójna wagi lekkiej. Tutaj sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie, ale ostatecznie Joanna Dorociak i Weronika Deresz przegrały srebrny medal z Niemkami o zaledwie 0,09 sekundy - o ostatecznym wyniku decydował odczyt z fotokomórki. Najlepsze były Brytyjki, które od początku wyścigu wypra-

cowały sobie sporą przewagę nad resztą stawki. Mimo to Polki nie wyglądały na załamane, choć do finału awansowały z najlepszym czasem.

- Raz się przegrywa tak małą różnicą, a raz się wygrywa - taki jest sport - powiedziała Weronika Deresz, która nie ukrywała, że najważniejsze są przyszłoroczne igrzyska olimpijskie w Rio de Janeiro. - Zaczyna nam się już śnić Rio. Chcemy pojechać na następne igrzyska i odegrać tam główne role - przyznała Deresz.

Magdalena Fularczyk-Kozłowska i Natalia Madaj od początku były uznawane za faworytki wyścigu dwójek podwójnych (złoto przed rokiem) i spełniły pokładane w nich nadzieje, wyprzedzając Litwinki i Brytyjki.

- Mamy bardzo wiele do poprawy, trener cały czas nam powtarza, że jeszcze to, że jeszcze tamto. Mam nadzieję, że będziemy się cały czas rozkręcać, wchodząc w ten sezon. Tak się cieszę, że wygrałyśmy w moim rodzinnym mieście, przecież ja mieszkam zaraz tu za trybuną. Dopingowali nas sąsiedzi z bloku, rodzina - nie kryła radości Natalia Madaj.

- Dla mnie to jest prawdziwy szok, że przy tym przygotowaniu i błędach, które popełniłyśmy, nadal wygrywamy - mówi-

ła z kolei Magdalena Fularczyk-Kozłowska.

Niestety, bez medalu została nasza czwórka podwójna, która zajęła najgorsze dla sportowców czwarte miejsce. Zwyciężyli Rosjanie, którzy mimo że w trakcie wyścigu wyraźnie stabilni, to wyprzedzili Ukraińców i Brytyjczyków. Medalu nie wywalczyła również nasza ósemka panów (czwarte miejsce) i dwójka pań (Anna i Maria Wierzbowskie). ● ©

Dorobek Polaków podczas 75. wioślarskich mistrzostw Europy

Dwójka podwójna
1. miejsce: Magdalena Fularczyk-Kozłowska i Natalia Madaj

Czwórka podwójna
3. miejsce: Agnieszka Kobus, Joanna Leszczyńska, Maria Springwald, Monika Ciaciuch

Dwójka podwójna wagi lekkiej
3. miejsce: Weronika Deresz i Joanna Dorociak

Czwórka podwójna
4. miejsce: Mateusz Biskup, Dariusz Radoszcz, Mirosław Ziętarski, Wiktor Chabel

Ósemka
4. miejsce: Zbigniew Schodowski, Mateusz Wilangowski, Mikołaj Burda, Robert Fuchs, Krystian Aranowski, Michał Szpakowski, Marcin Brzeziński, Piotr Juszcak, Daniel Trojanowski

Dwójka wagi lekkiej bez sternika
6. miejsce: Patryk Pszczółkowski, Bartosz Pszczółkowski

Dwójka bez sterniczki
6. miejsce: Anna i Maria Wierzbowskie.

A za rok na Malcie Puchar Świata...

Rozmowa

Jubileuszowe 75. mistrzostwa Europy w wioślarstwie ocenia Aleksander Daniel, dyrektor organizacyjny zawodów:

Bardzo się cieszę, że po sześciu latach w Poznaniu znów zorganizowaliśmy wielką międzynarodową imprezę wioślarską. Dzięki ogromnej determinacji władz miasta Poznania, na czele z pracownikami Wydziału Sportu i współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki, Polskim Związkiem Towarzystw Wioślarskich, ta impreza otrzymała wysoką ocenę Międzynarodowej Federacji Towarzystw Wioślarskich (FISA) i ludzi obserwujących zawody. Mamy z tego satysfakcję, ale zdajemy sobie też sprawę z tego, że przed przyszłorocznym PŚ czeka nas jeszcze wiele pracy. **Skuteczna organizacja mistrzostw Europy nie byłaby**



możliwa bez pracy grupy bezimiennych ludzi.

Przed wszystkim podziękowania należą się ponad setce wolontariuszy, z których najmłodszy miał 10 lat, a najstarszy 73 lata. Wzorowo swoją pracę wykonali także polscy sędziowie. W biurze organizacyjnym mistrzostw Europy pracowali ludzie, którzy poświęcili na to swój wolny czas. Byli wśród nas nauczyciele, pracownicy umysłowi, lekarze, czy dziennikarze. Przez półtora roku pracowali nad przygotowaniem, a ostatnie dwa tygodnie ciężko harowali nad Malta.

Dziękuję środowisku dziennikarskiemu, które wspomagało medialnie naszą imprezę. Czuliśmy również mocne wsparcie poznańskich firm takich jak: Volkswagen Samochody Użytkowe, Aquanet, Międzynarodowe Targi Poznańskie i Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.

Można więc zapraszać kibiców na następne zawody wioślarskie w Poznaniu?

Za rok zawody Pucharu Świata. To będzie rok olimpijski, więc nad Malte przyjedzie czołówka światowa, chcąc sprawdzić swoją dyspozycję przed Rio de Janeiro. Wierzę, że dzięki ciężkiej pracy przez najbliższy rok oraz podobnemu zaangażowaniu miasta Poznań, będziemy świadkami kolejnej, udanej imprezy. Wykonawca zadania, Fundacja Wielkopolskie Wioślarstwo, zrobi wszystko, aby tak się stało. ●

ROZMAWIAŁ JACEK PAŁUBA
©

REKLAMA 204998304

2015 european rowing Championships Poznań Poland

ORGANIZATORZY
MISTRZOSTW EUROPY W WIOŚLARSTWIE

POZnań*
TOWARZYSTWO WIOŚLARSTWA
FUNDACJA WIELKOPOLSKIE WIOŚLARSTWO

bardzo dziękują:

PARTNEROM KRAJOWYM:

LOTTO EDF pepsi MIEPCE posir WIELKOPOLSKA
Volkswagen Poznań Fabryka Samochodów Użytkowych i Komponentów wpśl Międzynarodowe Targi Poznańskie POWIAT POZNAŃSKI
AQUANET 150 S Sheraton Poznań HOTEL Ministerstwo Sportu i Turystyki
MEDIOM:
GŁOS WIELKOPOLSKI TVP SPORT POLSKIE RADIO onet.
TVP POZNAŃ